

Szanowni Państwo

81 lat minęło od śmierci S.P. Piotra Feliksa Szpyka, który poległ w pierwszych tygodniach II wojny światowej, we wrześniu 1939 roku.

Historię S.P. Piotra Państwo zdecydowanie lepiej znajecie niż my. Ostatnie dni jego bandy krótkiego życia oraz wieloletnią pamięć o nim pamiętamy właśnie od Was.

My Piotr poległ tu na szlaku, a dalej od bliskich i znajomych. Jednak to właśnie tu w tych pięknych choć także jego kwiety słowoskronych okolicach smutnie prawdziwie słodkie.

Słodkie, które od wielu lat o nim pamiętacie.

Słodkie, które pamiętacie kiedy my zapomnieliśmy...

Słodkie, które zdecydowało o to by go tutaj odbyła się jego pogrzeb

Słodkie, które pozwoliło go w grobie by nie leżał bezimiennie tu nie skrzepi pięknego lasu...

Słodkie, które doprowadziło do tego by dziś umysłowie Świątowa odsłonięciem pamiętkowej tablicy kopiecie Piotra Szpyka poległego ze naszą wolnością. Księć jego pamięci jest możliwie obięty Włosem - drogią dbałość.

My Niepokony drzewnicy S.P. Piotra po raz pierwszy uczestniczyliśmy wraz z Państwem w upamiętnieniu osoby naszego Włosa.

Jest to historycznie ważne i bardzo emocjonalne wydarzenie. To nie tylko możliwości bycie tu i teraz ale także pamięć o modlitwie ze jego duszą.

To jedno z najważniejszych lekcji historii jakie przysporzymy
w życiu. To takie piękne lekcje samowiedzstwa.
Dziś z Panstwem i obywateli Wam musimy je odnowić....

Z wyrazami szacunku
i wdzięczności - Łodkine